



Sygn. akt IV KK 146/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **E. B.**

uniewinnionego od zarzutu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 15 grudnia 2022 r.,

kasacji wniesionych przez prokuratora - na niekorzyść i pełnomocnika oskarżyciela
pośiłkowego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa 226/21,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt III K 20/20,

**wniesionej opłaty od kasacji w wysokości 750 (siedemset
pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt III K 20/20, Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał E. B. za winnego czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 500 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 5 lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora i zobowiązując w terminie 2 lat od daty uprawomocnienia się wyroku do wykonania obowiązku zapłaty dla pokrzywdzonej zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt. VII GC 189/12, kwoty 717 000 euro, jak też zobowiązał go do comiesięcznego informowania kuratora na piśmie o wykonywaniu tego obowiązku z jednoczesnym składaniem kopii dowodów wpłat dokonanych na rzecz pokrzywdzonej.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. akt. II AKa 226/21 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego E. B. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wnieśli Prokurator Okręgowy w Białymstoku jako oskarżyciel publiczny oraz oskarżyciel posiłkowy.

Prokurator Okręgowy w Białymstoku zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

„1) rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego tj. art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k. polegające na tym, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku, dokonując zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku tj. Sądu I instancji nie uzasadnił w należyty sposób przesłanek zajętego stanowiska, nie wykazał na czym polegał błąd rozumowania Sądu I instancji i dlaczego ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd była oczywiście niesłuszna a wnioski wadliwe, a także nie odniósł się do wszystkich ujawnionych i mających znaczenie w sprawie okoliczności wynikających z zeznań S. I., wyjaśnień E. B. oraz zgromadzonej dokumentacji - w tym korespondencji mailowej prowadzonej pomiędzy uprawnionym do reprezentacji U.1 w K. (obecnie U. w K.) S. I. a E. B., w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocenił materiał dowodowy wysuwając nietrafne

wnioski, odstąpił od oceny dowodów we wzajemnym powiązaniu opierając się jedynie na ich fragmentach, nie przedstawił szczegółowej analizy całości materiału dowodowego, co nakazuje uznać taką ocenę za wykraczającą poza ramy oceny swobodnej, a skutkującą niezasadnym uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k.

2) rażąco obrazę przepisów postępowania karnego mającą istotny wpływ na treść wydanego wyroku tj. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przez Sąd Odwoławczy szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego w zakresie ewentualnej możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego w ramach granic historycznych zdarzenia wyznaczonych wniesionym aktem oskarżenia, w oparciu o art. 284 § 2 k.k., a brak takich rozważań potwierdzają pisemne motywy wyroku, ale także nie uprzedzenie stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu pomimo tego, iż zmiana tego rodzaju nie zmierzała ku pogorszeniu sytuacji procesowej oskarżonego, a niewątpliwie E. B. rozporządzając powierzonymi środkami należącymi do spółki U.1 w K. (obecnie firma U. w K.) jak właściciel, w szczególności dokonując przesunięć kwoty na rachunek bankowy osoby najbliższej i regulując z tejże kwoty osobiste zobowiązania finansowe, w sposób oczywisty wyczerpał swoim zachowaniem znamiona powyżej wskazanego przestępstwa.”

Podnosząc powyższe, oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Oskarżyciel posiłkowy także zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

„rażącą obrazę przepisów postępowania karnego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez:

- niedokonanie przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku II Wydział Karny wszechstronnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku, nie odniesienie się do wszystkich faktów i pominięcie szeregu dowodów

zgromadzonych w sprawie mających znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie i sprawstwie oskarżonego z jednoznacznym uznaniem, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przypisania czynu z art. 286 § 1 k.k., a w konsekwencji wydanie wadliwego orzeczenia o jego uniewinnieniu, która to ocena dowodów była dowolna i wybiórcza oraz sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego;

- niewskazanie w uzasadnieniu Sądu odwoławczego będącego wyrokiem reformatoryjnym, zwięzłej oceny wszystkich faktów i dowodów zebranych przez Sąd I instancji co prowadziło do naruszenia wymagań stawianych uzasadnieniu orzeczenia i uznania, że wyrok ten oparty został o błędną i wybiórczą ich ocenę, a w konsekwencji bez logicznego i rzetelnego wyводу w przedmiocie jego podstawy i prawidłowych ustaleń co do kwestii winy i sprawstwa oskarżonego E. B..”

Formułując powyższe zarzuty oskarżyciel posiłkowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym

W odpowiedzi na kasację oskarżyciela posiłkowego Prokurator Okręgowy w Białymstoku wniósł o jej uwzględnienie jako zasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje oskarżyciela publicznego oraz oskarżyciela posiłkowego okazały się zasadne w zakresie w jakim zarzucono w nich dokonanie wadliwej bo wybiórczej i nadmiernie dowolnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku, dokonując zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku i uniewinniając oskarżonego naruszył w sposób rażący spoczywający na sądzie wydającym wyrok reformatoryjny obowiązek wszechstronnej oceny całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, która doprowadzić go miała do takiego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny, jak trafnie wskazano w kasacjach, nie uzasadnił w należyty sposób przesłanek zajętego stanowiska, nie wykazał na czym polegał błąd rozumowania Sądu I

instancji i dlatego ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd była oczywiście niesłuszna, a wnioski wadliwe.

Oczywistym jest, że sąd II instancji rozpoznający apelację od wyroku skazującego jest upoważniony i uprawniony do rzetelnej kontroli środka odwoławczego, wyniki której mogą go prowadzić do stwierdzenia podstaw dla wydania wyroku reformującego, w tym również do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie osoby skazanej. W tym właśnie wyraża się istota dwuinstancyjności postępowania karnego, wynikająca zarówno z gwarancji konstytucyjnych zapisanych w art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 176 ust. 2 Konstytucji, jak też bezpośrednio z przepisów ustawy procesowej (art. 425 § 1 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k.). Dokonanie przez sąd odwoławczy odmiennych ustaleń i ocen od tych, które były podstawą rozstrzygnięcia sądu I instancji, nakłada jednak na sąd odwoławczy obowiązek wszechstronnej i rzetelnej kontroli, oceny całokształtu gromadzonych w sprawie dowodów, ze szczególnym uwzględnieniem tych wszystkich dowodów i ustaleń, które były podstawą wydania zakwestionowanego przez sąd II instancji rozstrzygnięcia. Jak wskazuje się w utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, dokonując odmiennych od przyjętych w zaskarżonym wyroku sądu I instancji ustaleń faktycznych sąd apelacyjny zobligowany jest do przedstawienia i uzasadnienia własnej oceny całokształtu zgromadzonych w sprawie i istotnych dla niej dowodów, z których wynika, że ocena dowodów przyjęta przez sąd meriti była oczywiście błędna (por. wyrok SN z 27 marca 2013 r., II KK 308/12). Zasadnicza zmiana oceny zachowania objętego stawianym oskarżonemu zarzutem musi być zatem oparta o całokształt zgromadzonych dowodów oraz ich wszechstronną analizę prowadzoną przez Sąd odwoławczy w zgodzie z wymogami art. 7 i art. 410 k.p.k.

W niniejszej sprawie podstawą orzeczenia reformatoryjnego stała się przeprowadzona i przedstawiona przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku analiza wyjaśnień oskarżonego, zeznań, przede wszystkim pokrzywdzonego S. I., a także M. O., oraz własna analiza motywów zachowań obu stron umowy. W ocenie Sądu odwoławczego wskazane wyżej i poddane analizie dowody nie pozwalają w sposób jednoznaczny i stanowczy na przyjęcie, że

oskarżony dopuścił się zarzuczonego mu czynu, co z mocy art. 5 § 2 k.p.k. prowadzić musiało do jego uniewinnienia.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższe oceny i ustalenia uznać jednak trzeba za niepełne i co najmniej przedwczesne. Przyjęcie konsekwencji wynikających z wystąpienia niedających się usunąć wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., możliwe jest przecież dopiero po wszechstronnym rozważeniu istoty tych wątpliwości, a także po uwzględnieniu i ocenie wszystkich zgromadzonych w sprawie, a nie tylko wybranych, dowodów. Tymczasem Sąd Apelacyjny w Białymstoku pominął w swojej ocenie szereg dowodów, które były podstawą ustaleń Sądu Okręgowego w Białymstoku, a na które trafnie wskazują kasatorzy.

W szczególności wskazać należy, że pominięto po pierwsze, znaczenie samego faktu wręczenia pokrzywdzonemu kilogramowej próbki cukru wraz z jego „Certyfikatem”, co stanowić miało przecież w ocenie Sądu I instancji potwierdzenie, że nabywca otrzyma cukier o wskazanych parametrach jak prezentowane. Po drugie, nie odniesiono się do faktu, że załączony „Certyfikat” opatrzony został w wersji papierowej pieczętą i podpisem oskarżonego, a w wersji elektronicznej pieczętą i podpisem jego żony, posługującej się nazwiskiem panieńskim, która zresztą nie pełniła wskazanej na pieczętce funkcji. Po trzecie, nie ocenił Sąd odwoławczy znaczenia tego faktu dla świadomości pokrzywdzonego i zamiaru oskarżonego także w kontekście reguł i przepisów handlowych, które wskazują na znaczenie faktu i korzystanie z prawa do certyfikowania towaru przedsiębiorcom, a więc potwierdzenia posiadania towaru do sprzedaży. Po czwarte, nie rozważono znaczenia faktu, że w chwili przekazania kilogramowej próbki towaru wraz z certyfikatem oskarżony nie dysponował żadną ilością towaru poza wskazaną próbką. Po piąte, obowiązkiem Sądu odwoławczego było rozważenie znaczenia zachowania oskarżonego, polegającego na wysyłaniu pokrzywdzonemu zdjęć rzekomo wykonanych w magazynie na których widać zmagazynowany cukier spakowany w worki, ułożony na paletach i gotowy do transportu, podczas gdy oskarżony nie był w posiadaniu tego cukru. Po szóste, ocenie podlegać musiały także przekazywane pokrzywdzonemu przez oskarżonego liczne informacje o tym, że cukier będzie dostarczony ale z opóźnieniem, wskazywanie, że opóźnienie w

transporcie cukru wynika z „zawilgocenia” towaru, następnie z wzmożonego ruchu w porcie załadunkowym przed końcem roku, wskazywanie portu docelowego do którego towar zaraz przybędzie (K.), chociaż oskarżony przez cały ten okres towaru nie posiadał. Po siódme, nie poddano wszechstronnej analizie okoliczności związanych z dokonaniem aneksem umowy, modyfikującej pierwotne korzystniejsze dla pokrzywdzonego warunki płatności w ten sposób, że dostawa towaru zostanie dokonana wyłącznie po przekazaniu na rachunek bankowy oskarżonego pełnej kwoty za towar, w terminie 12-21 dni od daty przelewu. Po ósme, pominął Sąd Apelacyjny także ustalenia przyjęte przez Sąd I instancji dotyczące postępowania oskarżonego bezpośrednio po otrzymaniu od pokrzywdzonego pełnej zapłaty za towar w wysokości 717.000 euro, w tym rozdysponowanie znaczącej części tej kwoty na zobowiązania osobiste, przelewy na konta członków rodziny. Tymczasem obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było dokonanie wszechstronnej oceny wszystkich tych dowodów i okoliczności ujawnionych w sprawie, a ocenionych odmiennie przez Sąd Okręgowy w Białymstoku oraz wykazanie, w jakim zakresie i z jakiego powodu na tle tego całokształtu ocen i ustaleń pozostają nadal niedające się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., co do działania oskarżonego w granicach stawianego mu zarzutu, a w szczególności istnienia bądź braku istnienia zamiaru wprowadzenia w błąd bądź wyzyskania błędu w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.

Brak rzeczywistego odniesienia się do tak wielu wskazanych kwestii przekonuje w sposób jednoznaczny, że zapadłe w instancji odwoławczej rozstrzygnięcie wydano z rażącym naruszeniem reguł wynikających z art. 5 § 2 k.p.k. oraz nakazów wnikliwej kontroli odwoławczej. Doszło zatem do wskazanego w kasacjach rażącego naruszenia art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Rzeczywiście bowiem Sąd przyjmując istnienie niedających się usunąć wątpliwości działał co najmniej przedwcześnie skoro pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie oskarżonego, wyłączył z podstawy własnych, a odmiennych od dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń istotne okoliczności i dowody ujawnione w sprawie. Naruszenie to miało charakter rażący, a w konsekwencji niepełnej oceny dowodów i pominięcia niektórych istotnych ustaleń w sprawie niewątpliwie mogło mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Biorąc powyższe pod uwagę koniecznym okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Obowiązkiem tego Sądu będzie dokonanie ponownej rzetelnej kontroli środka odwoławczego w relacji do całości, a nie części zgromadzonych w sprawie dowodów. Działający w granicach swobodnej oceny tych dowodów Sąd Apelacyjny zobowiązany będzie odnieść się do ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji i prawidłowości ocen zgromadzonych dowodów w zgodzie z wymogami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.

[as]